

Chodź na studia – Pull The Wire

Żarcie ze słoików
Cytrynowka z mety
Ukraińskie szlugi
Kanapki z pasztetem
Ciepła woda z gwinta
Melanz na schodach
Nieprzespane noce
Kampania wrześniowa
Deszczowe juwenalia
Te same zespoły
I potworny kac (potworny kac)
Kwiat polskiej młodzieży
Na ulicy leży
To jest twój czas
To nie są Stany
To nie jest california punk
Studia w Polsce to jest hardkor
Polska to dziki kraj
To nie są Stany
To nie jest American Pie
Studia w Polsce to Dzień Świra
Co mnie tutaj trzyma
Pieprzyć Amerykę
Serwują ci ściemę
Czerwone kubeczki
Laseczki w basenie
Miałem skończyć chemię
Miałem być doktorem
Już na pierwszym roku
Nazywali mnie chlorem
To najpiękniejsze chwile
U stóp cały świat
I wciąż forsy brak (wciąż forsy brak)
W knajpie z kolegami
Przy najtańszym piwie
Marnujesz czas

To nie są Stany
To nie jest california punk
Studia w Polsce to jest hardkor
Polska to dziki kraj
To nie są Stany
To nie jest American Pie
Studia w Polsce to Dzień Świra
Co mnie tutaj trzyma
Chodź na studia (chodź na studia)
Chodź na studia (chodź na studia)
Chodź na studia chodź na studia
Chodź na studia (chodź na studia)



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych